CZĘŚĆ VII. № 3. ROK 4. (1833.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Cena *Roczna*: w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 rub. as. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina· *Roczna*, 45 r. as. *Półroczna*, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 55 r. *Półroczna*, 28 r. ass.

Piątek, 13/25 Stycznia.

Wiadomości krajowe.

Petersburg 12/24 *Stycznia.*

Przez roskaz dzienny Cesarski 9 b. m. za wyrokiem sądu wojennego Kornet Sierpuchowskiego pułku ułanów *Konarski*, za nieposłuszeństwo, zuchwałość i porywczość skazany zostaje na pozbawienie rang, szlachectwa i zesłanie do robót fortecznych.—Wyłącza się ze spisów zmarły Dyrektor 2 korpusu kadetów Jen.-por. *Markiewicz* 1.

— Przez Reskrypta Cesarskie mianowani kawalerami orderu Ś. Anny 1 klas., Biskupi: Rewelski, Wikaryjusz metropolii S.-Petersburskiej *Smaragd;* Dmitrowski, Wikaryjusz dyecezyi Moskiewskiej *Mikołaj*, i Staroruski, Wikaryjusz metropolii Nowgorodzkiej *Tymoteusz.* *(R. I.)*

— Do 1 oddziału 3 Departamentu Rząd. Senatu weszły następujące appelacyjne sprawy:

1. O sporach mieszkańców miasteczka Wyżwy z właścicielami starostwa Kowelskiego hrabiami *Rzewuskiemi* o grunta i place.
2. Mieszczan *Kucharzewskiego* z *Lazurką*, o pretensyje pieniężne.
3. Hrabi Hilarego *Bnińskiego* z poszukującemi wolności z jego majątków Stanisławem, Janem-Xawerym i Józefem *Rudziewiczami.*
4. Obywat. Onufrego *Rakowskiego* ze spadkobiercami Ignacego *Swiderskiego*, o pretensyje pieniężne.
5. Obywateli *Szebiakinow* z *Jskrami*, o zdaniu rachuby z majątków.
6. Xcia Karola *Sanguszki* s Proboszczem *Ostrożyńskim* o dziesięciny w snopie.
7. Hr. *Zawadowskiego* s panną *Brasławcówną* o majątek zastawny.
8. Obyw. *Hanickich*, *Gołuchowskich*, *Sidrockiego* i *Witosławskiej*, ze spadkobiercami Józefa *Michalskiego* i *Czarneckim* o summy edukacyjne.
9. Obywatelki *Giżyckiej* ze spadkobiercami Bartłomieja Giżyckiego o pieniądze.

— Do Petersburga przyjechali: 5 b. m. s Porchowa, Rz. R. St. *Müller;* — 8go z Mittawy, Dowodzca 2 korpusu piechoty Jen. jazdy baron *Kreutz;* z Rewla, Jen.-major *Zacharzewski;* ze stacyi Wajwary, Senator hr. *Tiesenhausen;* z Moskwy, Senator *Poliwanow.* Wyjechali: 6 b. m. do Mszagi, dymiss. Jen.-major *Wasilczykow;* — 8go do Kijowa, Dowodzca Pawłowskiego pułku gwardyi Jener.-major *Arbuzow;* do Moskwy, Witebski Komendant Jen.-major *Sobolew;* do Nowgorodu, dymiss. Jener.-major *Aniczkow.*

Przedają się przez publiczną licytaciją: w *Witebskim urzędzie Powszechnej Opieki:* 1) dom murowany, dwupiątrowy w m. Witebsku Częściowego Dozorcy (Частный Приставъ) *Grudińskiego*, oszacowany 5,400 r. *Termina targów:* 9, 17 i 14 Marca b. r.

2) Dobra obyw. Józefa *Waretti*, w powiecie Dynaburskim, dusz męskich, z nowonarodzonemi 57, oszacowane 9,051 r. *Termina targów:* 23, 27 i 29 Marca b. r.

3) Dom murowany, dwupiątrowy w Witebsku, mieszczanina Afrosima *Ryskowicza* oszacowany 3,500 r. *Termina targow:* 23, 27 i 29 Marca b. r.

W Mohylewskim Urzędzie Powszechnej Opieki Dobra obyw. Gertrudy *Charkiewiczowej*, dusz męskich 26, oszacowane 5000 r. *Terminatargu* 13, 16 i 19 Kwietnia b. r. *(G. P.)*

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 6 Stycznia. W całém Królestwie W. Brytanii wybory zostały już ukończone.

— Żadna może rodzina niema tylu członków w parlamencie zasiadających ile rodzina P. O'Connel, który i sam właśnie obranym został w Dublinie. Liczy on bowiem w izbie niższej 3 synów, zięcia, synowca, siostrzana i trzech dalszych krewnych, którzy razem składają w parlamencie 10 osób z jednej rodziny.

— Twierdzą iż ministrowie w niczém przeciwić się nie będą nowemu wyborowi P. Manners Sutton na mowcę

izby niższej, jeżeliby sam lub przyjaciele jego żądali dlań tego zaszczytu.

— Rozgłoszone niedawno wieści jakoby lord Durham miał zastąpić lorda Bentinck w Indyjach wschodnich okazują się zupełnie fałszywemi. Samo zdrowie P. Durham, nadwątlone zmartwieniami pochodzącemi z nieszczęść domowych, niepozwalałoby mu przedsiębrać podróży do tak niebespiecznego klimatu; coby też skąd inąd mogło być ze szkodą własnego jego majątku, zależącego po większej części na dochodach s kopalni węgli ziemnych.

— Hr. Munster (lord Fitzclarence, syn Króla) mianowany został dozorcą krągłej wieży w Windsor, na miejsce zmarłego niedawno margrabi Conyngham. Twierdzą iż lord Fryderyk Fitzclarence zastąpi hrabię Munster w dotychczasowym jego obowiązku dozorcy Londyńskiego zamku.

— Wojsko angielskie liczy dziś 6 feldmarszałków, 90 jenerałów, 197 jenerał-poruczników, ogółem 1386 oficerów wyższego stopnia od majora.

— Dwa wielkie okręty hollenderskie: *Paramaribo*, wracający do Amsterdamu z Surinam i *Peters* wracający z Batawii, schwytane zostały na morzu przez naszych żeglarzy i przyprowadzone do Plymouth.

— Cholera ukazała się znowu w południowej Irlandyi.

— W *Morning Herald* czytamy: «Trudno znaleść zdarzenie, w któremby narodowa zarozumiałość francuzów dopuszczała się tak nieumiarkowanego samochwaltwa, jak teraz, s powodu wzięcia Antwerpii, gdy tymczasem, to zwycięstwo, z uwagi na nieźmierną wyższość sił Francyi nad garstką Hollendrów, ze względu na nieostrożne przechwałki francuzów, którzy daleko jeszcze przed zdobyciem cytadelli głosili iż to będzie tylko lekkie śniadanie dla ich armii, nie dają wielkiego wyobrażenia o waleczności narodu, który dwadzieścia lat temu napełnił świat sławą i klęskami swych zawojowań, pod wodzą Napoleona. Nasi Anglo-gallikańscy pisarze nie dają się uprzedzić swoim paryskim sprzymierzeńcom. My zaś staleśmy twierdzili, że wspólny napad dwóch potężnych mocarstw z lądu i morza na Hollandyą, jest sprawą tak przeciwną zasadom moralności, że pomyślny jéj skutek nie może przynieść nam zaszczytu, a niepomyślny, nie może naszéj hańby powiększyć. Największem w świecie naruszeniem moralności było zawsze to, kiedy dwa wielkie narody, pod maską pośrednictwa, wdawały się w sprawy dwóch mniejszych, i zamiast takowego pośrednictwa używały siły. Rzeź Antwerpska przyniosła wielką tymczasową dla Francyi korzyść, lecz we wszelkich innych względach była ona tylko nierozsądnym powodem do nieszczęścia bliźnich i marnotrawstwem życia ludzkiego.»

— Twierdzą, iż ministrowie mają zamiar wprowadzenia znacznych odmian w składzie wyższego duchowieństwa w Irlandyi. Chcą oni znieść zupełnie dwa arcybiskupstwa, dochody zaś innych ograniczyć do 6,000 f. sterl. rocznie; Nadto, znieść 8 biskupstw, innym zaś zostawić tylko 4,000 f. sterl. dochodu. Odmiany takowe byłyby nader pożytecznémi i pożądanémi. Liczba wyznawców kościoła anglikańskiego w Irlandyi nie jest wielką, i nie potrzebuje tylu wielkich urzędników, tak hojnie uposażonych i stawiących tylko przykład zgorszenia licznej a ubogiej klassie włościan wyznania katolickiego.

— Piszą z Deal pod d. 3 b. m. iż fregata francuska *Calypso* którą tam naprawiano s powodu uszkodzeń poniesionych w uderzeniu się z okrętem *Talavera*, odpłynęła już do Cherbourg.—Okręt angielski *Castor* i fregata francuska *l'Ariadne* odpłynęły ku brzegom Hollandyi, dla krążenia przed Texel.

— 3 b. m. posłowie turecccy Namik pasza i P. Maurojeni zwiedzili szpital wojskowy w Greenwich i wszystkie zakłady arsenału w Woolwich; pokazywano im je w największych szczegółach, i oglądali wszystko co tylko było widzenia godnym.—Twierdzą, iż Namik Pasza pracuje nad opisaniem całego ciągu swojej podróży od czasu wyjazdu s Konstantynopolu; że ciągnąć ją podobnież będzie aż do powrotu i że opisanie to będzie następnie ogłoszone drukiem w stolicy tureckiej.

Paryż 6 Stycznia. 5 b. m. o południu Król Jmć s Królową i xiżętami Orléans, Némours i Joinville wyjechali stąd do Valenciennes.—Tegoż dnia wyjechał bardzo rano xżę Choisenl dla powitania na granicy Króla i Królowej Belgów.

— Monitor w urzędowej swej części ogłasza następujące zmiany w ciele dyplomatycznėm, s których niektóre są już czytelnikom naszym skądinąd wiadome: hr. de St. Aulaire posłem w Wiedniu; marszałek margrabia Maison posłem w Petersburgu; baron Durand de Mareuil posłem w Neapolu; Margrabia Fay de Latour Maubourg posłem w Rzymie; Karol Bresson, posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym w Berlinie; hr. de Vaudreuil, posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym w Münich; xżę de Montebello, posłem nadzw. i ministrem pełnomocnym w Kopenhadze; hr. Alexy de St. Priest, posłem nadzw. i ministrem pełnom. w Rio-Janeiro; baron de Talleyrand, ministrem rezydentem we Florencyi; P. Bellory, ministrem rezydentem w miastach hanzeatyckich; hr. de Mornay, ministrem rezydentem w Carlsruhe; P. Edmund de Bussières, sprawującym interesa w Darmstadt.

— Znaczna liczba mieszkańców paryskich podpisała właśnie podaną izbom prośbę o przywrócenie wolności ministrom więzionym w zamku Ham, i zdjęcie wyroku zaocznego ciążącego nad PP. baronami Montbel i Capelle.

— Z Lizbony ani Oporto niemasz nic nowego.—16 z. m. Don Miguel przyjechał niespodziewanie do głównej kwatery Aguas Santas, i tegoż dnia odbył przegląd wojsk do których miał krótką przemowę, dając do zrozumienia iż cały los jego korony zależy na przyśpieszeniu i pomyślnym skutku stanowczej z konstytucyjonistami bitwy.

Haga 7 Stycznia. Zdaje się potwierdzać iż ostatnie przełożenia Anglii i Francyi zostały odrzucone, nie tak wszakże ażeby niemogły służyć za zasadę do nowych układów. Przełożenia te są treści następnej:

1. Zamki Lillo i Liefkenschoek zdane zostaną Belgom do 10 dni po ratyfikacyi niniejszego.

2. Żegluga na Mozelli poddaną będzie pod też same prawa, które ustanowione świeżo zostały dla żeglugi po Renie.

3. Żegluga po Skaldzie zupełnie wolną będzie, do zawarcia pomiędzy Hollandyją a Belgijami ostatecznego traktatu.

4. Handel przewozowy Belgijskich towarów z Niemcami będzie wolnym, okrom małych opłat, przeznaczonych na utrzymywanie dróg.

5. Ogłoszoną zostanie powszechna amnestyja za wszystkie wybroczenia polityczne w Vanloo i Luxemburskiém.

7. Armija hollenderska przywróconą zostanie na stopę pokoju.

8. Armija belgijska również na stopę pokoju będzie postawioną.

9. Własności hollenderskie, skonfiskowane przez rządy angielski i francuski, zostaną właścicielom powrócone.

Bruxella 7 Stycznia. Król s Królową wyjadą jutro 8 b. m.—W Lille czynią wielkie przygotowania na przyjęcie obu rodzin panujących francuskiej i belgijskiej.

— Marszałek Gérard wyjechał do Lille 6 b. m.

— Prócz marszałków Soult i Gérard, Król Jmć mianował Komandorami orderu Leopolda, Jenerałów: St. Cyr, Nugues, Haxo, Neigre, Sebastiani, Achard, Jamin, Fâvre i Schramm.

— Margrabia Douro, starszy syn lorda Wellington, przybył tu 3 b. m. Przyjechał on do Belgijów w celu zwiedzenia Antwerpii.

— Podczas oblężenia cytadelli, sam jenerał Chassé omal nie został zabitym przez bombę jednę która pękła u okna przez które s pokoju patrzał. Chwilę nawet sądzono go rzeczywiście zabitym albo przynajmniej ciężko ranionym, gdyż upadł był na ziemię, skąd go podniesiono s twarzą zupełnie zakrwawioną. Lecz w krótce przekonano się iż były to tylko lekkie rany od szkła które bomba w oknie strzaskała.

— Szpada dla marszałka Gérard na którą zbierają teraz składkę, nosić ma z jednej strony napis: «Francuzi naczelnemu dowodzcy armii pułnocnej,» z drugiej zaś «Sława i ludzkość.»

Wiedeń 1 Stycznia. Choroba Króla Jmci Węgierskiego nakoniec szczęśliwie się przesiliła, i stan jej do tego stopnia począł się ulepszać, iż lekarze osądzili za niepotrzebną ogłaszanie dalszych o zdrowiu J. K. M. biulletynów.

(J. S. P. H. R.)

STANY ZJEDNOCZONE. *Washington, 5 Grudnia.* Dzienniki nasze ogłosiły poselstwo (le message) Prezydenta do Izb, przy otwarciu Kongressu.

Wynurzywszy zgromadzeniu swe powinszowania s powodu iż działanie cholery mniej było mocne w nowym, niż w starym świecie, i ze względu na pomyślność jakiej Stany Zjednoczone używają, prezydent wyraża się następnie:

«Stosunki Ameryki z innemi narodami noszą tą samę cechę przyjaźni, jaką wam przy otwarciu ostatniej sessyi wystawiłem. Są to zawsze też oświadczenia życzliwości, taż chęć uczestniczenia w naszym zamożnym i kwitnącym handlu, też same usposobienia do puszczenia w niepamięć uraz niedobrowolnych. Zbieramy już owoce mądrości naszej polityki handlowej. Wykaz który wam będzie złożony stawi w upłynionym roku przyrost 50,000 tonnów w ogóle naszej żeglugi, i prawie 40,000,000 piastrów w summie naszego przywozu i wywozu.»

«Wśród zmiany rządów najprzyjaźniejsze stosunki utrzymały się z narodem, który był naszym najpierwszym sprzymierzeńcem w dzieciństwie jeszcze naszego bytu politycznego; od czasu ostatniej rewolucyi stosunki te obiecują trwałość niezmienną. Wprawdzie bowiem rewolucya wyniosła na tron Monarchę, który, jak twierdzą, zachowuje miłą pamięć epoki, w której zjednał między naszemi współobywatelami wysokie poważenie, do nabycia którego same osobiste jego przymioty byłyby dostatecznemi.»

«Handel nasz s tym narodem nabiera coraz większego wzrostu, który idzie na zobopolny dwóch stron pożytek. Uznanie dopominków naszych współobywateli uchyliło jedyną zawadę, jaka tamowała dotąd kommunikacye nietylko zyskowne, lecz nadto korzystne dla sztuk i umiejętności.»

«Co do Wielkiej Brytanii, mam przyjemność oświadczyć wam, iż odbieram ciągłe zapewnienia usposobień najprzychylniejszych, które, z mej strony, we wszelkich zdarzeniach, otrzymały wzajemność najrychlejszą i najszczerszą. Uwaga tego Rządu była w ostatnich czasach tak wyłącznie zwróconą na przedmioty tyle ważne dla wewnętrznego porządku, żeśmy nie mogli nalegać na odnowienie układów, nieszczęściem przerwanych przez niespodziane odwołanie naszego ministra, który je był zagaił z niejaką nadzieją pomyślnego skutku. Głównym moim zamiarem było rostrzygnienie zagadnień wprawdzie teraz uśpionych, lecz mogących odżyć w okolicznościach niebespiecznych dla dobrego porozumienia które interes obu stron każe utrzymywać nienaruszenie, jako ustalone przez wspólność języka, sposobu bycia, zwyczajów towarzyskich, do czego dodać jeszcze należy ważne obowiąski jakie mamy dla przodków naszych angielskich za wielką część naszych szacownych instytucyj i za ten systemat rządu reprezentacyjnego, który nam dał możność zachowania ich i wydoskonalenia.»

«Rzecz o północne granice nasze, pozostała zawsze jeszcze nierozstrzygniętą. W ostatniem mojem rocznem poselstwie wykazałem przed wami stan w jakim znalazłem ją przy objęciu urzędu i środki które przedsięwziąść uznałem za potrzebną, ażeby zjednać uznanie praw Stanów Zjednoczonych w tym względzie przez Angliją.»

«Domaganie się naszych współobywateli o wynagrodzenia od Hiszpanii nie zostały jeszcze uznane; głębszy rozbiór okazał, że wiele z liczby tych dopominków, jakkolwiek w gruncie słusznych, nie były takiego rodzaju, iżby mogły dać powod do wdania się w imieniu narodu.»

«Pod pewnemi warunkami, wyjednaném zostało przez ministra naszego w Madrycie, zmniejszenie opłat od ładunku okrętów amerykańskich w portach Hiszpanii.»

«Domagania się naszych współobywateli o wynagrodzenie od Portugalii za nieprawne schwytanie statków naszych podczas blokady Terceiry przyjęte zostały w zupełności i opłata zaręczona w trzech epokach.»

«Wypłaty umówione przez konwencyą z Daniją, zostały ściśle uskutecznione.»

«Z żalem dowiedziałem się od sprawującego interesa nasze w Neapolu, że rząd tameczny zwlekał jeszcze zaspokojenie należne naszym współobywatelom; lecz w owym czasie skutek ostatnich instrukcyj niebył jeszcze wiadomy.»

«Nasze stosunki polityczne i handlowe z innemi Państwami Europejskiemi żadnym nie uległy odmianom. Toczące się układy dążą do ustalenia na trwałej podstawie systematu swobodnego handlu, istniejącego między nami a Cesarstwem Rossyjskiem. Traktat zawarty z Austryą wykonywanym jest z jak najlepszą wiarą przez Cesarza Jmci; mimo to, iż agenta dyplomatycznego przy jego dworze nie mamy, sam ten Monarcha wyśledził i skarcił krzywdę domierzoną prze niektórych niższego stopnia urzędników konsulowi naszemu w jednym s portów jego państwa. Traktat nasz z Wysoką Portą przynosi skutek, jakiegośmy zeń dla handlu naszego oczekiwali,

*

odkryły się nowe miejsca odbytu dla naszych towarów, a obszerniejsze pole dla żeglugi naszéj.»

«Pragnąłbym, oznajmując wam nieprzerwane trwanie dobrego porozumienia i pomnożenie stosunków handlowych z Mexykiem, Ameryką środkową i Stanami południowemi, dodać wiadomość, iż kraje te używają pokoju wewnętrznego i zewnętrznego. Lecz walka straszliwa teraz właśnie zakrwawia Mexyk; wynikły stąd dla handlu naszego trudności; stém wszystkiem oba stronnictwa wyznają najlepsze dla nas chęci.»

»Rząd Ameryki środkowéj wygnał ze swych posiadłości burzycieli, którzy jej pokoj przez czas niejaki zawichrzali. Pragnąc utrzymywać życzliwe chęci które ta interesująca kraina niejednokrotnie ku nam okazywała, poraz drugi w tym roku przedsięwziąłem ustanowić z nią stosunki dyplomatyczne; te zawieszonemi zostały przez zgon znakomitego obywatela, któremu byłem je polecił. Związek trzech stanów, składających Rzeczpospolitę kolumbijską, został rozprzężonym; lecz te, jak przynajmniej sądzą, uważają się zawsze za połączone przez traktat, zawarty w imieniu federacyi.»

«Niejakie zaburzenia, nieuchronne pod panowaniem dziecka, zaszły w Cesarstwie Brazylijskiem i wywarły swój wpływ zwyczajny na działania handlowe. Wielu z naszych współobywateli poniosło szkody na swych interesach, trudności tego rodzaju, kazały nam być mniéj nalegającemi o wynagrodzenie krzywd takowych, niżbyśmy z obowiąsku naszego w innych okolicznościach być mogli. Wszelako interesa te nie są zaniedbane; zostaną one poparte przy pierwszem zdarzeniu, i, jak tuszymy sobie, s pomyślnym skutkiem. *(d. c. p.)*

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Petersburg $\frac{12}{24}$ Grudnia.

Wiadomości o porcie Petersburskim. Tutejsza gazeta Handlowa w 1*szym* swoim tegorocznym numerze zawiera ciekawe szczegóły historyczne o porcie Petersburskim. — Port otworzony został spółczesnie z założeniem samego miasta. Niespodzianie w tymże roku zawitał do ujścia Newy okręt Hollenderski z ładunkiem towarów przeznaczonych zapewne do Neuenschanz. Piotr W. nieposiadał się z radości: majtkom dał po 300 talar., szyprowi 500 dukatów. Szyper obiadował u Gubernatora Petersburskiego xcia Mienszykowa, z roskazu Cesarza ogłoszono, iż szyper drugiego przychodzącego do Petersburga okrętu dostanie 300, a trzeciego 100 dukatów nagrody. Zawadzał Petersburgowi Archangelsk, już to dla tego, że żegluga tameczna była bespieczniejszą od Szwedzkich korsarzy, już dla tego, że się zadawnił za granicą nałog odbywania przez Archangelsk handlowych z Rossyją stosunków. Piotr W. zalecił, aby bliższe Petersburga okolice niespławiały swoich towarów gdzieindziej tylko w Petersburgu, roskazał aby pieńka i skóry s całego Państwa do tego tylko portu były przywożone, i aby znaczniejsi kupcy Archangelscy w Petersburgu prowadzili swój handel. Wkrótce te środki stały się niepotrzebnemi. Opatrzenie nowych dróg wewnętrznej żeglugi, połączenie Newy z Wołgą, zrobiły Petersburg nowym portem głównym Europy i pierwszem miejscem składu Rossyskich towarów. Oto jest wyciąg s tablicy ogłoszonej w gazecie Handlowej.

Rok.	Przybyło okręt.	Dowoz.	Wywoz.	Średni kurs wexl. na Amsterdam.
1717—	52	188,852 r.	233,051 r.	$54\frac{1}{2}$ szt. (*)
1725—26	225	1,500,000	1,500,000	55
1784	890	10,063,000	12,941,000	$37\frac{1}{3}$
1796	1147	26,355,000	37,110,000	29
1817	1702	118,743,838	100,704,113	$10\frac{23}{32}$
1831	1598	150,303,541	115,958,678	$53\frac{1}{8}$

— P. Baron Meyendorf bawiący teraz s polecenia Ministerstwa Skarbu w Paryżu, oświadczył gotowość usłużenia Moskiewskim (zapewne i wszystkim innym w Rossyi) rękodzielnikom i fabrykantom, co do sprowadzania machin, majstrów i t. p. Osoby chcące się po to udawać mogą pisać albo w prost do barona Meyendorfa, albo za pośrednictwem Departamentu Rękodzieł i Wewnętrznego handlu. — P. Meyendorf zwraca uwagę na następujące przedmioty:

1) *Łòj.* Sposoby czyszczenia go za pomocą kwasu siarczanego, przynoszą tę korzyść, iż z równej ilości organicznego pierwiastku, otrzymuje się najlepszego łoju, o $\frac{1}{3}$ więcej. Do zaprowadzenia tego processu w Rossyi, można mieć czeladnika za 4 — 5000 r. ass. na rok jeden: ten czeladnik nauczy jeszcze sposobu dobywania stearyny, s której świece w ostatniém półroczu we Francyi wyrabiane były w takiej doskonałości, iż funt ich sprzedaje się po 2 r. ass., a co do użytku, twardości i białości nie różnią się w niczém od woskowych. (**) Ktoby wyprawił zaraz 500 r. mógłby na przyszłą wiosnę mieć czeladnika w Rossyi.

2) *Wełna czesana.* Za 16 — 17,000 r. as. można otrzymać apparat machin, wydający codzień po 45 fun. cieńkiej przędzy od 40 do 60 Nru, i nadto na 4 miesiące czeladnika. Po dostawie tych machin do Rossyi trzeba tylko sporządzić 3—4 wrzecion, oprócz jednego które będzie dane na wzór. Machiny i majster mogą być w Rossyi na wiosnę, jeśli pieniądze zaraz będą wysłane. (***)

(*) Od r. 1826 kurs na Amsterdam liszy się na *Cents* (ценсы). Sztiwer = 5 centsom.

(**) Niech nam się godzi zrobić uwagę że funt świec *woskowych* w Moskwie i Petersburgu w sklepach nie kosztuje nad dwa r. ass. cena zaś fabryczna nie wynosi i połowy. W naszych nawet prowincijach klasztorne fabryki nie mogące iść w porównanie z ogromnemi jak *np.* hr. Razumowskiego w Małej Rossyi fabrykami, wydają świece jarzące za tęż samę cenę, za jaką się przedają stearynowe w Paryżu. Lecz jeżeli podług tego nie rokujemy pożytków ze swiec stearynowych, sądzimy że moglibyśmy i u siebie coś więcej z łoju produkować niż nikczemne świéce dla żydów, albo przynajmniej lepiej go zbywać, niż się dotąd zbywają w Odessie tak nazwane *sałhany*. Kiedyż się pocznie u nas gatunkowanie i czyszczenie łoju? Na tych to robotach zagraniczni przemyślnicy bogacili się i będą się bogacili przy powszechném u nas odrętwieniu przemysłowego ducha.

(***) I tu się nastręcza nam uwaga, że koszt na machiny jest za wielki, biorąc miarę s tego cośmy już o przemyśle wełny czesanej w roku przeszłym donieśli. Nadto zdaje się nam że Saxonija, ojczyzna tego coraz wzmagającego się przemysłu, bliższą jest Rossyi niż Francija.

3. 4) *Jedwab i mechaniczne jego tkanie* (Szczegóły o tém pomijamy, ze względu że niewiemy azali w naszych prowincijach żyje choć jeden robak jedwabnik, i czy pomyślał ktokolwiek u nas o farbowaniu jedwabiu. Zdaje się że wiek jedwabnego przemysłu skończył się s Tyzenhauzowską fabryką pasów, lubo i wówczas tkano tylko gotowy obstalowany za granicą jedwab.)

Dwa warsztaty płótna *parusiny*, wyrabiające każdy po 30 arsz. kosztują 1200 r. ass. *(Zob. G. H.)*

Uprawa drzew morwowych i produkcya jedwabiu w Prusiech. W okręgu Frankfurckim nad Odrą, w ciągu. 1831 roku produkcya jedwabiu zajmowała 138 osób Otrzymane przez nie kokony ważyły 3868 funtów i 25 łotów, a rozmotany z nich jedwab ważył 546 funtów i 4 łoty; sprzedano go po 5 talarów za funt. Produkcyą tą zajmowali się po większej części duchowni i nauczyciele szkołek parafijalnych. W latach 1827 zajmowało się nią 60 osób, w 1828—72 w 1829—100, w 1830—100 osób. W ciągu tych czterech lat z 24½ funtów nasion otrzymano 1508 funtów jedwabiu na cenę 7,500 talarów. Nie wielki to jest przyrost krajowego dochodu, ale jako z początkowej produkcyi i z zatrudnień pobocznych pochodzący, zasługuje na uwagę. Rząd pruski kazał rozdać osobom duchownym i nauczycielom szkołek najlepsze xiążki o produkcyi jedwabiu i do biblioteki każdej szkoły złożono po jednym exemplarzu dzieła P. *Tiurke* o tym przedmiocie. Nadto nauczyciele, którzy nie byli w stanie własnym kosztem opatrzyć się w potrzebne narzędzia, otrzymali od Rządu pomoc, i dla prędszego rozkrzewienia morw rozdano im bezpłatnie 15 funtów nasion i znaczną ilość szczepów morwowych.

(†) Klimat Litwy nie wiele różni się od klimatu Pruss zachodnich, a klimat Wołynia, Podola, Ukrainy, bardziej jeszcze niż Pruski sprzyjałby rozkrzewieniu drzew morwowych. Wiemy, że w wielu miejscach, południowych naszych gubernij, morwy pomyślnie udawały się, pomimo to, że, nie mając dostatecznych wiadomości o ich hodowaniu i użyciu, mogły zachodzić niekiedy pomyłki. Gdyby się ta gałęź przemysłu rolniczego mogła u nas przyswoić, nieoceniona to byłaby zdobycz, a powodzenie jej zaręczone jest nam przez wzrastające wszędy potrzebowanie jedwabiu. Pamiętajmy na to że prawie nie mamy zboża, ani rośliny ogrodowej, ani żadnego drzewa owocowego, któreby niebyło sprowadzone do nas z południa. Ta uwaga jest bardzo ważną przeciw tym, którzy powiadają że nasz klimat niewłaściwy jest do hodowania jedwabników. Nie możemy przewidzieć ile jeszcze roślin południowych i pożytecznych mogłoby się u nas przyswoić, gdybyśmy tylko nabyli ducha przedsiębierczego i potrzebnych wiadomości. Naokoło nas doświadczenia mnożą się, przemysł postępuje od jednej do drugiej zdobyczy: Sarepta wydaje herbatę, Prusy jedwab, Anglija drzewa woskowe, Bawarija bawełnę; okolice Moskwy cukier burakowy: czas jest ażebyśmy też przekonali się, że możemy produkować coś więcej nad owies i żyto. Był czas kiedy w Anglii mniemano, że klimat angielski za surowy jest do uprawy nawet zwyczajnych u nas drzew owocowych: jabłko poczytywało się za cud ogrodnictwa; teraz na otwartem powietrzu hodują tam herbatę paraguajską.

Pławienie rudy żelaznej da drwach, nieobracając ich poprzedniczo na węgiel. Niedawno w dziennikach francuskich przemysłowych, wspomniano było o nowém odkryciu, zrobioném we Francyi, pławienia rudy żelaznéj na suchych drwach szczepanych, nie obracając ich uprzednio na węgiel. Jest to nader ważne odkrycie dla wyrabiających żelazo w takich stronach, gdzie nie masz węgla ziemnego, albo gdzie jego kopalnie są niezaprowadzone. W Finlandii takoż probowano pławić żelazo z rudy błotnej na drwach sosnowych, bez żadnego dodatku węgla. Żelazo, tym sposobem otrzymane, było najlepszego gatunku. Możeby się udało i u nas to samo zaprowadzić. Oszczędzenie kosztów tym sposobem byłoby nader znaczne. *M.*

KURS WEXLOWY i PIENIĘŻNY.

Petersburg $\frac{10}{22}$ *Stycznia.*

Na Londyn . . . . . na 3 m. pens $10\frac{29}{64}$.
— Amsterdam . . . — 65 d. censów
— — — — . . . — 3 m. — —
— Hamburg . . . . — 65 d. sz. bko. $\frac{5}{8}$.
— ——— . . . . — 3 m. —— $9\frac{9}{16}$.
— Paryż . . . . . . — 70 d. cent.
— —— . . . . . . — 3 m. — 111.
Dukat nowy. . . . . . 10 r. 70 k.
Rubel złoty . . . . . . 3 — 79 —
—— srebrny. . . . . 3 — 64½—

Warszawa 11 *Stycznia.* Listy zast. 87½; Oblig. udziałowe 360; Ross. assygn. 183.

Paryż 9 *Stycznia.* 5% renty 101 fran. 25 cent.; 3% 72 fr. 70 cent.

Hamburg 12 *Stycznia.* Rossyjsko-Ang. 97¾; Polsk. 115¾.

(G. H. P. R. G.)

Rozmaitości.

CESARSKA Akademija Nauk w Petersburgu, ogłosiła następne zadania do nagród na rok 1834 i 1835.

Zadanie 1. s Chemii. PP. Gay-Lussac i Thénard, czyniąc doświadczenia nad działaniem potassu na ammoniak, otrzymali istotę koloru oliwkowego, którą nazwali saletrorodkiem ammoniakalnym potassu, (azoture ammoniacal de potassium.) Doświadczenia tych uczonych nieoznaczają s pewnością składu tego ciała, a nadto nie zgadzają się z doświadczeniami P. Humphry Davy. Stąd potrzebne jest zgodne z dzisiejszym nauki stanem jak najściślejsze wybadanie tej istoty. Spółubiegający się, nim przystąpią do opisu własnych w tym celu doświadczeń, zecheą naprzód wyłożyć pokrótce prace PP. Gay-Lussac, Thénard i Davy. Mają też zwrócić uwagę na to, co powiedziano o tym przedmiocie w 2*ej* części francuskiego przekładu Chemii Berzeliusa. Oznaczywszy z dokładnością skład pomienionej istoty, powinni o ile można oprzeć na doświadczeniach wykład sposobu łączenia się w niej ciał prostych.

Termin konkursu jest po 1 Sierpnia 1834 roku. Za najlepsze rozwiązanie zadania przeznacza się 100 czerw. złotych.

Zadanie 2, z Historyi. Napisać historyą Ułusu *Dżuczi*, czyli tak nazwanej Złotej-ordy, krytycznie wyprowadzoną na zasadzie tak wschodnich, szczególniej mahometańskich, historyków, i pozostałych z epoki Chanów tej dynastyi pamiętników numizmatycznych, jak i dawnych Ruskich, Polskich, Węgierskich i t. d. kronik i innych

źródeł, napotykanych w dziełach ówczesnych europejczyków.

Termin konkursu jest po 1 Sierpnia 1835 r.; nagroda za odpowiedź zupełnie zaspakajającą, 200 czerwonych złotych. Jeżeli żadne z nadesłanych pism nie będzie odpowiadało oczekiwaniem Akademii, wtedy to z ich liczby, które uznanem zostanie w ogólności za zaspokajające, odbierze nagrodę drugiego rzędu, to jest 100 czerw. złot. Gdy zaś najlepsze z dzieł przysłanych, lubo nie okaże się wartém pierwszej nagrody, lecz przynajmniej po części odpowie celowi, *np.* zawierać będzie w zupełności zebrane, krytycznie wybadane, wytłumaczone wiernie i ułożone chronologicznie materyały do zamierzanej historyi, będzie mogło ubiegać się o trzecią nagrodę, którą jest złoty medal, odbity na pamiątkę stoletniej rocznicy Akademii, wartujący 50 czerw. złotych.

Nagroda za rozwiązanie niniejszego zagadnienia zostanie przysądzoną na publicznem posiedzeniu 29 Sierpnia 1835 roku.

— Donoszą z Rygi, że tam ukończona została pierwsza w Rossyi studnia Artezyańska; ma ona 40 sążni głębokości; woda z niéj wytryskująca na kilka stop nad powierzchnią ziemi jest przezroczysta, dobrego smaku i temperatury. Urządził tę studnią mechanich Steuwer, który teraz zajmuje się sporządzaniem wielkiéj liczby świdrów ziemnych, zamówionych u niego przez tamecznych obywateli. On też zatrudni się zapewne robotami około podobnych studzień po powiatach.

— P. T. Glücksberg, typograf w Wilnie, ogłosił wydanie na rok 1833 almanaku pod tytułem Noworocznik dla płci pięknej, w którym obiecuje umieścić *rozmaite gatunki* poezyj współczesnych, równie jak i dawnych, drukiem dotąd nie ogłoszonych, tudzież «powieści *moralne* «prozą, któreby interesując czytelników zabawiły» ¿Czekamy niecierpliwie tej nowości, s której nie zaniedbamy zdać naszym czytelnikom sprawę.

— Dowiadujemy się iż jedno s celniejszych dzieł Washingtona Irwinga «Życie i przygody Krzysztofa Kolumba» wyjdzie w polskim przekładzie. Praca już jest znacznie posuniona. Toż samo możemy donieść i o przekładzie lekcyj znanego pisarza Guizot o historyi cywilizacyi. — Rosnące coraz upowszechnienie obcych języków, sprawiło widoczne w ostatnich czasach ubóstwo literatury polskej co do przekładów, kiedy głębsza rozwaga stanu ogólnego nauk i sztuk choćby w samych tylko sąsiednich Niemczech i u nas, porównanie czasów, pomocy i środków powinnyby inny wydać skutek. Nie tu jest miejsce popierać te zdania dłuższem historycznem badaniem; przestaniemy tylko na jednym dowodzie, że nigdy więcej nie było w powszechnej Europejskiej literaturze przekładów niż teraz, a obok tego literatury pojedyńcze na górujących oryginalnych pisarzach nie podupadły. Literatura mająca dobre przekłady zawsze jeszcze żyje: Dla tego dzięki pisarzom, którzy niezrażeni ani lekceważeniem u nas przekładów, ani trudnością ich ogłoszenia, do jakiej dały powod liczne nadużycia prenumeraty, poświęcają część swojej pracy na umiejętne tłumaczenie dzieł trafnie wybranych, torujących nowe ścieszki do kształcenia myśli i mowy. Mamy nadzieję, iż przedsięwzięcia ich znajdą zawsze potrzebne wsparcie, pomimo nędznego stanu w jakim u nas zostaje przemysł xięgarski. Częste i świeże skargi na brak kupujących polskie druki stąd w gruncie pochodzą, że w kilku ostatnich latach niewiele ich było do kupowania, a te co były, już to trudnością przewozu, już to złą wiarą kupczących znacznie drożały.

— Nadzwyczajny odbyt wydanego przez Brockhausa w Lipsku *Conversations Lexikon*, zachęcił zapewne przedsiębierców francuskich do wydania podobnego *Dictionaire de la Conversation et de la lecture* w Paryżu. W dodatkach do gazet paryskich niedawno czytalismy wiele szumnych o tém ogłoszeń; teraz w jednem s pism periodycznych niemieckich znaleźlismy recenzyją wydanego w Paryżu Igo tomu. Z wolną poprawą tej żałoby, ostrzegamy na wiarę niemieckiej recenzyi, iż francuskie naśladowanie słownika Brockhausa nosi na sobie cechę spekulacyjnego pośpiechu i że imiona kilku znakomitych pisarzy wymienione w poczcie spółpracowników, nie są dostateczną poręką za dobroć całego dzieła. Dla nas, co tak łatwo dajemy się łowić na wędkę tytułów, ostrzeżenie to nie może być nigdy szkodliwem. Recenzent niemiecki rozbiera szczegółowo kilka artykułów, my, nie mając oryginału pod ręką, przestaniemy na tém iż P. *Rozoir* w artykule o *nadużyciach* (abus) takie ogłasza zdania: *on abuse aussi une fille quand on la séduit avec délicatesse. On abuse d'une fille, quand on procède avec elle comme un Cosaque.—Les abus gouvernent les états. On peut ajouter qu'ils dirigent toutes les professions et sont les mobiles de la plúpart des actions privées.* S powodu litery *A* znajduje się w słowniku francuskim biografija niemca *Abbta*, na nic nikomu, a nie tylko niemcom nieprzydatna. Wyraz *Administration* nic więcej nie zawiera tylko *voyez: Centralisation et Gouvernement.* i t. d.

— Admirał Sir Edward Codrington, s powodu wybrania go na członka Parlamentu dawał bal w dwóch razem pałacach, na którym było 2,800 proszonych gości.

— Wydział astronomiczny Paryskiej Akademii Nauk na posiedzeniu 24 z. m. obrał członkiem swoim P. Savary.

— Znany pisarz francuski, bibliofil Jacob, był niebespiecznie chory, lecz powrócił już do zdrowia i wydał nowe dzieło pod tytułem: *Wyzdrowienie starego bajarza*, (convalescence d'un vieux conteur.) Krytycy mocno zalecają to dzieło.

— Znany poeta franuski Victor *Hugo*, zrzekł się dobrowolnie pensyi 2500 franków którą pobierał w charakterze Literata. (homme des lettres.)

— Ostatniemi czasy P. *Fétis*, w Paryżu dawał tak nazwany koncert *historyczny*, złożony ze śpiewów i muzyki instrumentalnej z wieku XVI. Dzienniki Paryskie unoszą się nad nowością i nadzwyczajnym effektem harmonij tak dawno zapomnianych, i wskrzeszonych teraz, wśród stolicy, gdzie publiczność oswojona jest z utworami najsławniejszych dzisiejszych kompozytorow: Rossiniego, Mayerbeera i. t. d.

W tym koncercie mieli udział najpierwsi mistrze, jako Baillot, Kalkbrenner i. t. d.

Krytycy rokują że ta nowość, odświeżająca dawne wzory, będzie miała mocny wpływ na przyszłe kompozycye muzyczne.

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 12-го Генваря, 1833. *Цензоръ О. Сенковскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.